

Świat i ludzie

POLSKIE KORZENIE

W tym cyklu artykułów przybliżamy ważne dokonania Polaków zarówno w kraju, jak i za granicą.



Z Koziołkiem Matołkiem można się dziś spotkać w Europejskim Centrum Bajki w Pacanowie.

Życie jak z komiksu



Marian Walentynowicz, ojciec polskiego komiksu, architekt, ilustrator i podróżnik, życie miał tak barwne jak wymyślony i narysowany przez niego Koziołek Matołek.

Katarzyna Rygiel

Marian Walentynowicz był postacią niezwykle charakterystyczną. Już z daleka można było rozpoznać jego wysoką, bardzo szczupłą, ale elegancką sylwetkę. Kpiąc z samego siebie, mówił, że wygląda jak nóż z profilu. Narysował kiedyś swojego jamnika Kanibala z kością, a rysunek nazwał „autoportretem z psem”. W Warszawie był osobą znaną i lubianą.

Notatki bardzo ilustrowane

Urodził się w Petersburgu w 1896 roku. Tam skończył gimnazjum i Szkołę Rysunku i Malarstwa J. Goldblata (ze złotym medalem). W Warszawie studiował architekturę. Trwało to 17 lat, bo zafascynowany odległymi zakątkami świata wciąż podróżował, a jego wyprawy trwały długo, nawet kilka lat. Nieustannie też coś rysował



Orzeł dla spadochroniarzy

MARIAN WALENTYNOWICZ BYŁ AUTOREM PROJEKTU ZNAKU SPADOCHRONOWEGO W KSZTAŁCIE ATAKUJĄCEGO ORŁA. Znak tego używali m.in. żołnierze 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej oraz cichociemni – żołnierze Polskich Sił Zbrojnych utworzonych w 1939 roku poza granicami Polski, zrzucający na teren kraju w czasie II wojny światowej.

i w ten sposób „zapisywał” to, co mu się przydarzyło. Zawsze z ołówkiem w ręce, szkicował nawet na papierowych serwetkach.

Po wybuchu II wojny światowej wyjechał z Polski i został korespondentem wojennym przy 1 Dywizji Pancerniej generała Stanisława Maczka, a wspomnienia z tego czasu, także te narysowane, zebrał w książce „Wojna bez patosu”.

Dwóch ojców koziołka

Nim to się jednak stało i znany rysownik musiał spoważnieć, kilka lat spędził, pracując nad Koziołkiem Matołkiem. Był to jego bohater, wymyślony w 1932 roku na prośbę wydawcy Jana Stanisława Gebethnera. Obaj panowie odwiedzili Kornela Makuszyńskiego, żeby przedstawić mu koziołka i namówić do napisania jego przygód. Początkowo pisarz nie chciał się zgodzić. Marian Walentynowicz miał już jednak w głowie zarys fabuły: Matołek uda się w podróż, wzorowaną na jego własnych wyprawach. Opowiedział o niej Makuszyńskiemu i ten dał się wreszcie przekonać. We dwóch napisali książkę, która do dziś bawi najmłodszych czytelników.

Pierwsze polskie komiksy

„120 przygód Koziołka Matołka” ukazało się w 1933 roku. Od tego zaczęła się prawdziwa historia polskiego komiksu. Później były kolejne książki przygód dzielnego wędrowca zmierzającego do Pacanowa (druga, trzecia i czwarta), trzy części poświęcone wybrykom małpki Fiki-Miki, a także książki „O wawelskim smoku” i „Wanda leży w polskiej ziemi”.

Marian Walentynowicz zmarł w 1967 roku. Jego grób znajduje się na Starych Powązkach, jednym z najpiękniejszych cmentarzy w Warszawie.



Więcej o wojennych losach Mariana Walentynowicza możecie się dowiedzieć z wystawy Muzeum Historii Polski „Generał Stanisław Maczek i jego żołnierze”, prezentowanej przy ul. Krakowskie Przedmieście 64 w Warszawie w dniach 3–28 września 2019 r. O przygodach rysownika opowiada też film animowany „Marian na wojnie”. Premiera wkrótce.

READ IT

to believe it!



Marian Walentynowicz was a traveller and a member of the National Geographic Society. This is the certificate of membership that he got in 1929.

Anegdoty wykorzystane w artykule zaczerpnięto z audycji „Marian Walentynowicz – życie bez patosu” wyemitowanej przez Polskie Radio 15 czerwca 2003 roku.

ZDJĘCIA: KOZIOŁEK MATOŁEK ZE ZBIORÓW OFICYNY WYDAWNICZEJ GESP; (PORTRETI) LUCJAN FOGIEL/ FORUM; (WRECCZENIE STANISŁAWA MACZKA) CZKAŁEK/ ANAKAC; (REPRODUKOWANO) FOKA/ FORUM; (ZNAK SPADOCHRONOWY I CERTYFIKAT NATIONAL GEOGRAPHIC) DZIEKU UPRZEJMOSCI P. WOJCIECHA WALENTYNOWICZA.